

# Turek, Józef

---

## Polskie wydanie filozoficznych pisma Alberta Einsteina

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 44/3-4, 129-150

---

1999

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



*Józef Turek*  
(Lublin)

## **POLSKIE WYDANIE FILOZOFICZNYCH PISM ALBERTA EINSTEINA**

Albert E i n s t e i n : *Pisma Filozoficzne*. Wybrał, przedmową i przypisami opatrzył Stanisław Butryn. Przełożył Kazimierz Napiórkowski. Warszawa 1999 Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, ss. LXXI + 277.

Cornelius Lanczos, wybitny matematyk i fizyk oraz bliski współpracownik Alberta Einsteina przytacza następujące powiedzenie obiegowo powtarzane w jego czasach na temat naukowych osiągnięć twórcy teorii względności: „... na pytanie «Kto jest największym fizykiem nowoczesnym po Einsteinie?» odpowiedź winna brzmieć: «Także Einstein». Dlaczego? Bo choć już sama teoria względności okryłaby jego imię nieprzemijającą sławą, to jednak, gdyby teorię tę stworzył ktoś inny, pozostałe odkrycia Einsteina zapewniłyby mu drugie miejsce wśród największych uczonych naszych czasów”<sup>1</sup>.

Istotnie, naukowe osiągnięcia Einsteina nie ograniczają się tylko do odkrycia szczególnej i ogólnej teorii względności ale obejmują również inne działy fizyki teoretycznej. Przede wszystkim, wyjaśniając tzw. ruchy Browna, Einstein nie tylko przyczynił się do utrwalenia atomistycznej koncepcji budowy materii ale pokazał również, że zjawiska z pozoru zupełnie przypadkowe przebiegają w istocie wedle ściśle określonego prawa matematycznego<sup>2</sup>. Z jego nazwiskiem związane są też podstawowe idee odnoszące się do teorii fotonów. Stosując bowiem planckowską ideę kwantów do zjawiska promieniowania, odślonił korpuskularną naturę tego promieniowania, wskazując że światło jest emitowane i absorbowane w postaci

mikroskopijnych cząstek zwanych fotonami<sup>3</sup>. Nie bez znaczenia są również prowadzone z ogromnym uporem i wysiłkiem badania nad unifikacją fizyki, które chociaż nie zostały uwieńczone powodzeniem, to jednak i współcześnie stanowią przedmiot zakrojonych na szeroką skalę badań fizyków i kosmologów na całym świecie<sup>4</sup>.

Wszystko to sprawiło, że naukowy dorobek Einsteina stał się przedmiotem powszechnego podziwu i zachwytu, a jego samego zaliczono do grona największych uczonych świata. Dla przeciętnego człowieka stał się on symbolem poznawczej mocy ludzkiego umysłu, który wznosząc się na szczyty abstrakcyjnego myślenia był w stanie sięgnąć poza całą złożoność zjawiskowej strony rzeczywistości i dostrzec pewne zarysy ogólnego planu budowy Wszechświata. Nigdy przedtem żaden człowiek nie zdołał wnikać myślą równie głęboko, do samego serca fizycznego świata i otworzyć całkowicie nową perspektywę jego poznawania. Z tych więc racji jemu właśnie przyznano wyróżnione miejsce w historii nauki<sup>5</sup>.

Ten powszechny zachwyt nad naukowymi osiągnięciami Einsteina wyraźnie odbiega od znacznie mniejszej znajomości jego poglądów filozoficznych. Niektórzy uczeni wyrażają nawet zdziwienie kiedy dowiadują się o tym, że Einstein był również wybitnym filozofem. Ich bowiem zainteresowania kończą się zazwyczaj na jego dorobku naukowym, a profesjonalnych filozofów odstrasza najczęściej specjalistyczny charakter jego teorii fizykalnych, z których filozofia ta wyrosła.

Jednak dane biograficzne twórcy teorii względności wyraźnie pokazują, że problematyka filozoficzna interesowała go od najmłodszych lat. Już w wieku trzynastu lat fascynowały go kosmogoniczne teorie Kanta wraz z jego filozofią. W szczególnie sposób zainteresował się w tej filozofii problematyką czasu i przestrzeni. Mając natomiast lat szesnaście myślał o nauczaniu filozofii w szkole. Z braku wymaganych w tym względzie uprawnień myśli tej nie był w stanie zrealizować<sup>6</sup>.

Ta młodzieńcza fascynacja Einsteina filozofią nie była jednak pozbawiona krytycyzmu. Dostrzegał bowiem pewne wady poznania filozoficznego, z których za najważniejsze uważał jego niejasność i arbitralność. Nosił się nawet z zamiarem zerwania z filozofią i ograniczenia swoich zainteresowań wyłącznie do fizyki, zwłaszcza że odbywane właśnie studia na Politechnice w Zurychu stwarzały dogodną ku temu okazję.

Spotkanie w roku 1902 w Bernie rumuńskiego Żyda, Maurice Solovine'a, odbywającego właśnie studia uniwersyteckie w Szwajcarii oraz przyłączenie się do nich znanego mu jeszcze ze studiów w Zurychu Szwajcara Conrada Habichta i nieco później włoskiego inżyniera Michelangelo Besso nie tylko powstrzymało go od tego zamiaru, ale przyczyniło się do bardziej zorganizowanego i systematycznego

zajęcia się problematyką filozoficzną. Przyjaciele postanowili odbywać regularne spotkania, podczas których czytali wspólnie dzieła znanych filozofów, uczonych, pisarzy i poetów<sup>7</sup>. Lektura ta stanowiła z kolei punkt wyjścia do długich i wnikliwych dyskusji nad podstawowymi kwestiami filozoficznymi i naukowymi. Trochę dla żartu, a trochę z przekory dla dostojeństwa oficjalnych akademii naukowych nazwali swoje spotkania „Akademia Olimpii”. Trwała ona jedynie trzy lata (1902–1905) to jest do chwili wyjazdu z Berna najpierw Habichta (1904), a później Solovine’a (1905). Mimo stosunkowo krótkiego czasu trwania „Akademia” wywarła znaczący wpływ nie tylko na poglądy filozoficzne jej członków, ale na ich koncepcje naukowe i postawę życiową<sup>8</sup>. Dał temu wyraz Einstein pod koniec życia w liście do Solovine’a pisząc, że promień czystego i ożywczego światła Akademii wciąż jeszcze rozjaśnia jego samotną drogę życiową<sup>9</sup>.

Rozpad „Akademii” oraz skoncentrowanie się głównie na problematyce z zakresu fizyki nie osłabiły jednak zbytnio filozoficznych zainteresowań twórcy teorii względności. Prowadzone bowiem przez niego badania, uzyskiwane wyniki i szerokie kontakty naukowe inspirowały go do refleksji, przemyśleń i własnych rozstrzygnięć wielu kwestii filozoficznych. Dzielił się nimi chętnie wypowiadając się na tematy filozoficzne przy bardzo różnych okazjach. W efekcie pozostawił po sobie obszerną literaturę filozoficzną, która sama w sobie jest już wystarczającym świadectwem jego znaczącej pozycji w filozofii mijającego stulecia<sup>10</sup>. Istnienie zatem tej literatury stanowi pewne wyzwanie, w szczególności dla filozofów, by podjęli się jej analizy i dokonując opracowań przybliżyli szerszemu ogółowi filozoficzne poglądy twórcy teorii względności. W analizach tych chodziłoby nie tylko o konkretne problemy filozoficzne podejmowane przez Einsteina, ale również o zagadnienia metafizyczne dotyczące między innymi koncepcji uprawianej przez niego filozofii, jej odniesień do znanych kierunków filozoficznych oraz jego ogólnej sylwetki filozoficznej.

Oczywiście wszelkie próby takiej analizy wymagają łatwego i bezpośredniego dostępu do filozoficznej spuścizny Einsteina zarówno gdy chodzi o same publikacje, jak i o język, w którym można by je zdobyć. Pod tym względem istniały w przeszłości poważne trudności. Przede wszystkim miały miejsce ograniczenia w dotarciu do wielu zwłaszcza mniej znanych pism filozoficznych Einsteina głównie z racji ich znacznego rozproszenia po różnych, czasem bardzo trudno dostępnych publikacjach. Istniejące zaś niemieckie i angielskie zbiory tych pism są wydaniemi dawnymi i stąd niekompletnymi, zwłaszcza że nawet obecnie nie została zamknięta lista wszystkich pism Einsteina<sup>11</sup>. Godne odnotowania jest tutaj również czterotomowe wydanie rosyjskie wybranych prac Einsteina<sup>12</sup> w liczbie ponad 300. Czwarty tom tego wydania zawiera około 90 tytułów poświęconych problematyce pozanaukowej. W dużej mierze są to prace filozoficzne będące



rosyjskim tłumaczeniem ich pierwotnych publikacji głównie w języku niemieckim, chociaż, jak wiadomo, były też takie publikacje w języku angielskim, rzadziej we francuskim i bardzo sporadycznie w innych jeszcze językach. Tom ten stanowi zatem obszerne źródło informacji o filozoficznych poglądach Einsteina, zwłaszcza gdy nie ma się pod ręką innych możliwości.

Polskie zaś tłumaczenia prac Einsteina nie były zbyt liczne. Ograniczały się do niewielu publikacji pochodzących głównie z okresu przedwojennego. Były to tłumaczenia prac zarówno z zakresu fizyki, jak i szeroko rozumianej problematyki filozoficznej<sup>13</sup>. Z racji niewielkiej swej liczby oraz rzadkości występowania nie odgrywały one większej roli w zapewnieniu czytelnikowi polskiemu swobodnego dostępu do einsteinowskiej spuścizny filozoficznej.

Mając na względzie wszystkie te trudności, należy bardzo wysoko ocenić już sam pomysł wydania zbioru polskich tłumaczeń możliwie wszystkich podstawowych pism filozoficznych Alberta Einsteina i pogratulować inicjatorowi i wykonawcy jego wspaniałego zrealizowania. Zostało to dokonane przez profesora Stanisława Butryna z Instytutu Filozofii i Socjologii PAN w Warszawie. Wziął on na siebie nie tylko ogromny trud organizacyjny projektu ale przede wszystkim ustalenie jego założeń koncepcyjnych, czuwanie nad poprawnością merytoryczną oraz troskę o ogólne przybliżenie polskiemu czytelnikowi podejmowanej przez Einsteina problematyki filozoficznej.

Wiązało się to w pierwszym rzędzie ze zgromadzeniem odpowiednich funduszy, bez których realizacja projektu w ogóle nie mogłaby dojść do skutku. Fundusze te zostały uzyskane w ramach X Konkursu Projektów Badawczych przeprowadzonego przez Komitet Badań Naukowych<sup>14</sup>.

Wygranie takiego konkursu wymagało uprzedniego opracowania projektu we wszystkich jego szczegółach. To z kolei uzależnione było od bardzo dobrej orientacji w całościowej spuściznie piśmienniczej Alberta Einsteina ze szczególnym uwzględnieniem jego prac filozoficznych. Na tematy filozoficzne Einstein wypowiadał się wielokrotnie przy bardzo różnych okazjach. Wypowiedzi te znajdują się więc nie tylko w artykułach w całości poświęconych problematyce filozoficznej, ale również w specjalistycznych i popularnych publikacjach z zakresu fizyki, w aforyzmach, wstępach do publikacji książkowych wielu znanych mu autorów, przemówieniach, oświadczeniach, dyskusjach i wywiadach, a także w obszernej korespondencji zarówno z kolegami z „Akademii Olimpij”, uczonymi, zwykłymi ludźmi, a nawet dziećmi<sup>15</sup>.

Jest to, jak widać, bardzo obszerna spuścizna filozoficzna w większości bardzo rozproszona. Z tej więc racji całościowe jej uwzględnienie i zamieszczenie w proponowanym zbiorze byłoby z wielu względów przedsięwzięciem bardzo trudnym do praktycznego zrealizowania. Ponadto byłoby to zamieszczenie w zbiorze pism

filozoficznych również publikacji, które w swej zasadniczej substancji większych związków z filozofią nie mają. Prowadziłyby to do zatarcia wyrazistości i spójności filozoficznej przedstawianej publikacji. Powstał więc dylemat: czy w przygotowywanym zbiorze uwzględnić możliwie największą liczbę pism Einsteina, ale jedynie we fragmentach zawierających problematykę filozoficzną, czy też zamieścić prace w całości, lecz w znacznie ograniczonej liczbie. Autor projektu wybrał drugą możliwość, co wydaje się decyzją słuszną. Wyrwanie bowiem konkretnych wypowiedzi filozoficznych Einsteina z kontekstów, w jakich zostały zamieszczone, mogłoby prowadzić do błędnego ich zrozumienia.

Konsekwentne trzymanie się tej zasady pociągało za sobą konieczność zamieszczania w całości prac wybranych do publikacji, nawet wtedy gdy zawierały one tę samą lub podobną problematykę filozoficzną. Stanowiło to mniejsze zło niż poszatkanie tekstu lub pominięcie przynajmniej niektórych prac filozoficznych.

Mając tak zestawiony projekt możliwych do publikacji prac Einsteina, należało z kolei dotrzeć do nich i je zebrać by dysponować tekstami stanowiącymi podstawę do ich przekładu na język polski. Równocześnie z tymi zabiegami należało uzyskać prawa do ich opublikowania w języku polskim. Prawa te są w gestii Hebrajskiego Uniwersytetu w Jerozolimie, który stał się właścicielem zarówno wszystkich prac Einsteina, jak i ich praw autorskich<sup>16</sup>. Jak wynika z adnotacji, prawa takie zostały udzielone, a pracownicy Archiwum pomogli dotrzeć do nieosiągalnych w Polsce pism Einsteina przesyłając odpowiednie kserokopie<sup>17</sup>.

Dodatkowe trudności ze skompletowaniem wybranych do opublikowania prac Einsteina wynikały stąd, że została przyjęta słuszną zasadą dokonywania tłumaczenia wyłącznie w oparciu o teksty niemieckojęzyczne. Język niemiecki był podstawowym językiem Einsteina, językiem jego dzieciństwa, lat szkolnych, studiów i pracy zawodowej. W nim najłatwiej było mu formułować swoje myśli i w nim dokonywał pierwszych redakcji nawet wtedy, gdy miała to być publikacja w innym języku. Ponadto przyjęcie jednego języka za podstawę do tłumaczenia zapewniałoby temu tłumaczeniu większą jednolitość terminologiczną i treściową, co nie pozostawałoby bez wpływu na poprawność odczytania filozoficznej myśli twórcy teorii względności. Ścisłe przestrzeganie tej zasady powodowało wiele dodatkowych kłopotów i trudności.

Przed wszystkim wymagało w wielu przypadkach dotarcia do niemieckich rękopisów, które stały u podstaw obcojęzycznych publikacji wielu prac Einsteina. Jak wynika z relacji Autora projektu, wysiłki te zostały uwieńczone powodzeniem, co z pewnością znalazło swoje odbicie w jakości przedstawianego tłumaczenia.

Z drugiej strony okazało się, że nie zawsze istnieje ścisła odpowiedniość, nawet co do objętości tekstu, pomiędzy niemieckim oryginałem, głównie rękopisem, a oficjalną publikacją w innym języku. Przykładem może być artykuł *A propos de*

'*La Déduction Relativiste*' de M. Émile Meyerson opublikowany po francusku z niemieckiego rękopisu Einsteina. Oprócz zmienionego tytułu (tytuł niemiecki: *Émile Meyerson. La Déduction Relativiste*) wersja francuska posiada inny podział na akapity i w kilku miejscach jest nieco poszerzona, co pociąga za sobą pewne modyfikacje treściowe.

Tłumaczenia wybranych do publikacji pism Einsteina dokonał z dużą fachowością profesor Kazimierz Napiórkowski z Uniwersytetu Warszawskiego. Będąc z wykształcenia fizykiem, miał nie tylko większą łatwość w przekładaniu technicznej terminologii fizycznej, która pojawia się w większości tłumaczonych pism, ale również mógł lepiej wniknąć w cały tok myślenia, rozumowania i przeprowadzania argumentacji stosowany przez Einsteina. Był przecież z wykształcenia również fizykiem i nie mogło to pozostać bez wpływu na cały jego styl myślenia i rozwiązywania problemów. Wydaje się natomiast, że nad poprawnością tłumaczenia od strony filozoficznej czuwał sam Autor projektu będący profesjonalnym filozofem.

W efekcie wszystkich tych starań i zabiegów ukazał się omawiany zbiór filozoficznych pism Alberta Einsteina wydany w roku 1999 przez Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Publikacja ta obejmuje 277 stron pism Einsteina, 59 stron *Przedmowy* i 4 strony *Słowa wstępnego* napisanych przez Autora całego przedsięwzięcia, indeks osobowy sporządzony przez Bożenę Butryn i spis treści. Całość została wydana bardzo starannie zarówno gdy chodzi o szatę graficzną, jak i merytoryczne opracowanie. Wizualnie książka prezentuje się bardzo okazale, zwłaszcza w twardych okładkach. Duża zaś fotografia Einsteina z jego podpisem na okładce sprawia, że z daleka rzuca się ona w oczy, co ze względów marketingowych nie jest bez znaczenia.

Omawiana publikacja składa się więc z dwóch zasadniczych części a mianowicie, *Przedmowy* i samego zbioru pism. W zamierzeniu Autora całego przedsięwzięcia *Przedmowa* ma dać ogólną charakterystykę filozoficznych poglądów Einsteina i jako taka winna być pewnym wprowadzeniem i komentarzem do zawartych zbiorze pism filozoficznych Einsteina. Wprowadzenie takie okazało się konieczne, gdyż, jak zaznacza profesor Butryn, filozoficzny wizerunek Einsteina ukształtowany jedynie w oparciu o zestawione w publikacji jego pisma byłby niepełny<sup>18</sup>. Jak było już wspomniane, nie wszystkie filozoficznie ciekawe wypowiedzi Einsteina znalazły się w omawianym zbiorze.

Przedstawiane opracowanie filozoficznych poglądów twórcy teorii względności odznacza się dużą fachowością i rzetelnością. Budzi więc zaufanie i daje czytelnikowi szeroką orientację zarówno w piśmienniczej spuściźnie Einsteina, jak i jego poglądach filozoficznych. Ukazuje bowiem w sposób systematyczny i przejrzysty główne zręby einsteinowskiej filozofii. Formułowane tezy są dokumentowane

bogatymi tekstami źródłowymi pochodzącymi z bardzo różnorodnych pism Einsteina. Wykorzystywane są również liczne omówienia jego filozofii, zwłaszcza w języku polskim. Mniej natomiast jest odwołań do prac obcojęzycznych, wśród których literatura rosyjskojęzyczna zwraca szczególnie na siebie uwagę znaczną liczbą publikacji.

Prezentację filozoficznego stanowiska Einsteina poprzedza profesor Butryn krótkimi uwagami natury historycznej i metafizycznej. Chcąc przekonać czytelników, że twórca teorii względności istotnie zajmował się filozofią szkicuje w wielkim skrócie obraz kształtowania się zainteresowań Einsteina w tym zakresie przytaczając równocześnie podawane przez uczonego bardzo zdawkowe określenia filozofii jako takiej. Są to jednak bardzo ogólne stwierdzenia domagające się pewnego rozszerzenia, zwłaszcza że wciąż prowadzone są dyskusje nad statusem metodologicznym filozofii i koncepcją jej uprawiania. Znajomość w tym względzie stanowiska jednego z największych uczonych byłaby cenną pomocą w ukierunkowaniu prowadzonych dyskusji i sugerowaniu możliwych rozstrzygnięć.

Podjmując problematykę filozoficzną, Einstein nie przeprowadzał systematycznych analiz metafizycznych zmierzających między innymi do ustalenia czym właściwie jest filozofia. Stąd też w jego pismach trudno jest spotkać wyraźne określenie filozofii jako swojej dyscypliny poznawczej. Trudno też doszukać się w nich wyraźnie sformułowanego kryterium pozwalającego na odróżnienie zagadnień filozoficznych od czysto naukowych. Jednak w swojej praktyce badawczej dostrzegał swoisty charakter poznania filozoficznego w porównaniu z poznaniem naukowym. Swoistość tę widział przede wszystkim w ogólności przedmiotu jej zainteresowań i stawianych przed nią zadaniach. Z tej racji filozofia przekracza te nauki zarówno gdy chodzi o przedmiot swoich zainteresowań, jak i pytania stawiane wobec badanej rzeczywistości oraz ogólność prowadzonych analiz i sformułowanych tez. Można więc powiedzieć, że stanowi ją niemal to wszystko, co wykracza poza ramy zwykłej teorii naukowej wyrażonej w języku przedmiotowym<sup>19</sup>.

W związku z tym Lanczos pisze w swoich refleksjach nad spuścizną naukową Einsteina, że „Przestała go interesować oszałamiająca różnorodność zjawisk fizycznych, całą uwagę poświęcił jednemu tylko zagadnieniu: jakie ogólne prawo stanowi zasadę wszystkich tych zjawisk”<sup>20</sup>. Sam twórca teorii względności mówił o filozofii jako o dążeniu „do możliwie najogólniejszego, najszerszego poznania”<sup>21</sup>, jako przejawie chęci „znalezienia punktu widzenia, z jakiego różne dziedziny nauki [...] dają się ująć jako dążenia tego samego rodzaju”<sup>22</sup> lub jako stawianie pytań i udzielanie odpowiedzi, które wykraczają poza ograniczoną dziedzinę nauk ścisłych, albo których fizykowi nie przystoi stawiać. Należą tu między innymi pytania o cel nauki, prawdziwość jej wyników, spełnialność przez przyrodę tych właśnie, a nie innych równań itp.<sup>23</sup>

Słusznie więc stwierdza w swojej *Przedmowie* profesor Butryn, że „Główne zadanie filozofii upatrywał Einstein w formułowaniu uogólnień dotyczących natury obiektywnej rzeczywistości oraz procesu jej poznawania”. Jednak aby uogólnienia te miały wartość poznawczą, muszą one wyrastać z osiągnięć naukowych i na nich się opierać<sup>24</sup>.

Dzięki swej ogólności filozofia może odwoływać się także do pewnych czynników pozapoznawczych, takich jak np. stany emocjonalne, wolitywne lub nawet przeżycia religijne. Wszystkie one w różny sposób przejawiają swój wpływ na podejmowanie decyzji odnośnie wyboru problematyki badawczej i sposobów jej rozwiązywania. Wskutek obecności tych czynników filozofia posiada w przekonaniu Einsteina pewne podobieństwo do poezji, sztuki i religii<sup>25</sup>.

To zbyt ogólne i mało precyzyjne odróżnienie przez Einsteina filozofii od innych typów wiedzy ludzkiej było między innymi następstwem przyjętego przez niego podejścia do istniejącego świata. Jest to świat obiektywny i wszelkie zabiegi poznawcze człowieka, zarówno te naukowe, jak i filozoficzne, a nawet poprzez sztukę i poezję winny zmierzać niejako do podpatrzenia świata w jego podstawowych, ontologicznych strukturach<sup>26</sup>. Dopiero dzięki takiemu dotarciu do tych podstawowych zasad możliwe będzie opisanie, zrozumienie i wyjaśnienie całej złożoności zjawiskowej strony rzeczywistości.

W świetle tak rozumianych zadań poznawczych człowieka nie dziwi powtarzana dosyć często opinia, powołująca się zresztą na wypowiedzi samego Einsteina, że był on przede wszystkim filozofem, a w drugiej dopiero kolejności fizykiem<sup>27</sup>. Do opinii tej skłania się również profesor Butryn, stwierdzając że „Był to fakt znany i traktowany z całą powagą przez współczesnych mu badaczy. Najbardziej dobitnym tego przykładem jest tytuł pracy zbiorowej pod redakcją P. A. Schilppa, która została wydana w Stanach Zjednoczonych w roku 1949 z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin Einsteina. Praca ta nosi znamienity tytuł *Albert Einstein: Philosopher-Scientist*, niejako sankcjonującej ów odczuwany i wyrażany przez Einsteina priorytet refleksji filozoficznej w stosunku do innych form własnej aktywności intelektualnej”<sup>28</sup>.

Fakt, że Einstein był wybitnym filozofem nie budzi żadnych wątpliwości. Ale powiedzenie, że fizyką zajmował się drugoplanowo, wywołuje pewne opory, mimo że pod koniec życia, jak mówi Lanczos, „w oczach ludzi swego zawodu przedzierzgnął się z „fizyka” w „metafizyka”, a więc kogoś, kto poszukuje ostatecznych prawd<sup>29</sup>. Jednak biorąc pod uwagę zarówno wypowiedzi samego Einsteina, jak i to, czym faktycznie się zajmował, oraz w czym zanotował największe osiągnięcia, a także jak był odbierany przez większość współczesnych mu ludzi, trudno tak do końca zgodzić się na nazwanie go bardziej filozofem niż fizykiem.

W liście do M. Solovine'a z 30 października 1924 r. pisze: „zawsze interesowałem się filozofią, ale była ona dla mnie czymś drugoplanowym. Moje zainteresowanie naukami przyrodniczymi ograniczało się głównie do badania podstawowych zasad i to najlepiej wyjaśnia moją postawę badawczą”<sup>30</sup>. Również, odpowiadając 17 marca 1932 r. na ankietę przesłaną mu w związku z powołaniem go na członka Pruskiej Akademii Nauk, uważa się za fizyka wskazując na zajmowane dotychczas stanowiska pracy (profesor fizyki teoretycznej), publikacje, cele dalszej pracy naukowej oraz członkostwo w wielu organizacjach naukowych<sup>31</sup>.

Wiadomo, że światowy rozgłos i sławę przyniosły mu przede wszystkim osiągnięcia z zakresu fizyki. Z fizyki otrzymał w 1921 r. nagrodę Nobla. Gdyby nie posiadał osiągnięć na polu fizyki, z pewnością jego zainteresowanie filozofią byłoby znacznie mniejsze. To, że podejmował problematykę filozoficzną, że zwłaszcza w późniejszych latach była mu ona szczególnie bliska nie oznacza, jak mówi Hans Reichenbach, że Einstein był w pierwszym rzędzie filozofem. Jego pierwotne cele znajdowały się całkowicie na terenie fizyki. Filozofią zajmował się tylko wtedy, gdy taka analiza była nieodzowna dla uzyskania osiągnięć na terenie fizyki<sup>32</sup>.

Wydaje się, że słuszne jest w tym względzie powiedzenie Lanczosa mające na względzie raczej późniejszy okres działalności naukowej, iż „Sam Einstein nie dbał o to, jak nazywano jego poczynienia. Nie istniały dlań sztywne podziały, wedle których przyjęło się kwalifikować przedsięwzięcia ludzkiego intelektu”<sup>33</sup>. Owładnięty głębokim pragnieniem intelektualnego dotarcia do podstawowego planu, według którego świat jest zbudowany, szukał wszelkich sposobów ażeby zrealizować to pragnienie. Bez znaczenia było dla niego czy była to fizyka, filozofia, czy nawet sztuka. Stąd, jak pisze Leopold Infeld, uważał się za myśliciela podejmującego wszystkie te problemy, które w ciągu całych dziejów naszej cywilizacji zaprzętały umysły myślących ludzi<sup>34</sup>.

Filozofią nie zajmował się profesjonalnie i nie uprawiał jej systematycznie. Z pewnością nie pisał traktatów filozoficznych i nie pozostawił po sobie wykończonego systemu filozoficznego odznaczającego się takimi cechami, jakie posiadają jego teorie fizykalne. Są to z reguły wypowiedzi aspektowe podejmujące konkretne zagadnienia filozoficzne bez całościowego ich naświetlenia i udzielania systemowych rozstrzygnięć. Większość z nich wypowiediana była przy bardzo różnych okazjach i jest rozsiana w wielu jego pracach co dodatkowo utrudnia ich poprawną interpretację i systematyczną prezentację.

W wypowiedziach tych dostrzega się pewne niekonsekwencje i niejasności. Jest to w pewnym stopniu następstwem złożoności poruszanych problemów i chęci pogodzenia odmiennych stanowisk filozoficznych. W poglądach tych bowiem krzyżują się i często ścierają bardzo zróżnicowane tendencje i kierunki filozoficzne.

Ponadto filozoficzne poglądy twórcy teorii względności ulegały ewolucji. Ważną rolę odegrała tu konsekwentna krytyka idei pozytywistycznych i fenomenalistycznych przeprowadzona przez Maxa Plancka<sup>35</sup>. Również refleksje Einsteina nad własną twórczością naukową, zwłaszcza sposobem skonstruowania teorii względności uświadomiły mu niewystarczalność tego wszystkiego, co głosił pozytywizm, w szczególności w wydaniu machowskim<sup>36</sup>. Dostrzegł, że kurczowe trzymanie się fenomenalizmu i pozytywizmu ze swej istoty powodujeubożenie naszej wiedzy o świecie. Skrajny zaś empiryzm machowski nawiązujący w ostateczności do berkeleyowskiego *esse est percipi*, prowadził w konsekwencji do subiektywnego idealizmu a nawet solipsyzmu. Wszystko to zmusiło go do przejścia, jak sam przyznaje, od sceptycyzmu empirycznego podobnego do Macha do racjonalizmu poszukującego niezawodnego źródła prawdy w matematyce<sup>37</sup>. Nastąpiło więc wyraźne zerwanie Einsteina ze skrajnym pozytywizmem i przejście, jak mówi Gerald Holton, do racjonalnego realizmu<sup>38</sup>.

Pewna wycinkowość, eklektyczność ale i oryginalność filozoficznych poglądów Einsteina sprawia, że bardzo trudno jest go zaklasyfikować do któregoś ze znanych kierunków czy stanowisk filozoficznych, chociaż próby takie były czynione. W jego filozoficznych propozycjach można zauważyć tendencje pozytywistyczne, racjonalistyczne i kantowskie<sup>39</sup>. Andrew Ushenko umieszcza jego poglądy w pewnym nieokreślonym polu pomiędzy Cassirerem, neokantyzmem i pozytywizmem<sup>40</sup>. Henry Margenau natomiast nazywa go wraz z Planckiem krytycznym realistą<sup>41</sup>.

Mimo tego, a może właśnie dzięki temu, poglądy filozoficzne twórcy teorii względności są godne uwagi i budzą szerokie zainteresowanie. Przede wszystkim są to poglądy genialnego uczonego, głęboko zakorzenionego w procesie poznawczym i realizującego ten proces z ogromną skutecznością. Jest to więc filozofia wyrastająca z analizy i refleksji nad rzeczywistym procesem poznania realizowanym przez fizykę teoretyczną<sup>42</sup>. Wypracowując własne stanowisko filozoficzne, twórca teorii względności obficie korzystał ze swojego bogatego doświadczenia naukowego i osiągniętych wyników. Dokonując nad nimi refleksji filozoficznej, formułował w wielu kwestiach oryginalne rozstrzygnięcia, które zdają się wymykać spod utartych i powszechnie przyjętych schematów. W wielu przypadkach jest to filozofia bardzo dojrzała, znacznie bardziej interesująca swoim zakresem i oryginalnością niż propozycje innych współczesnych mu wybitnych uczonych. Sam zaznaczał, że przyrodnicy o nastawieniu filozoficznym w wielu przypadkach są bardziej kompetentni do podejmowania i rozwiązywania niektórych problemów filozoficznych niż filozofowie profesjonaliści, np. w poszukiwaniu podstaw fizyki. Uważał, że lepiej znają i czują istotę i wagę poznawczych problemów nauki<sup>43</sup>.



Friedrich Herneck nazywa Einsteina „filozofującym fizykiem”, a więc filozofem, który w swych dążeniach poznawczych zmierzających do ostatecznego zrozumienia i wyjaśnienia istniejącego świata stara się bez ograniczeń wykorzystać nauki przyrodnicze<sup>44</sup>. Cała więc filozofia twórcy teorii względności jest uprawiana w ścisłym powiązaniu z nauką. Związek ten jest nieraz tak ścisły, że trudno jednoznacznie oddzielić od siebie twierdzenia naukowe od wypowiedzi filozoficznych.

Tak więc w prowadzonych ciągle jeszcze dyskusjach nad koncepcją uprawiania filozofii Einstein opowiedział się, chociaż jak się wydaje bez wyraźnej świadomości tego rodzaju problemu, za filozofią uprawianą w ścisłych związkach z naukami przyrodniczymi. Odszedł tym samym od takiego typu filozofii, który w imię jej autonomiczności świadomie zamyka się na wszelkie inspiracje, sugestie czy podpowiedzi wysuwane pod jej adresem przez nauki szczegółowe. Z tej więc racji uprawiana przez Einsteina filozofia jest bardzo cenna jako praktyczny przykład filozofii pozostającej w ścisłych związkach z naukami przyrodniczymi. Jeśli bowiem jeden z największych uczonych świata nie tylko dostrzega wzajemne związki filozofii i nauki, ale także przedstawia w tym względzie konkretne propozycje w postaci z jednej strony osiągnięć naukowych, a z drugiej interesujących poglądów filozoficznych w jakiś sposób zakotwiczonych w tych osiągnięciach, to obok faktu tego nie można przejść obojętnie.

Bezpośredniej prezentacji einsteinowskiej filozofii dokonuje Autor *Przedmowy* poprzez omówienie kolejno jego poglądów ontologicznych, epistemologicznych, poglądów dotyczących filozofii nauki, religii i kwestii światopoglądowych oraz zagadnień związanych z człowiekiem i jego odniesieniami do życia społecznego i etycznego. Trudno jest wskazać, i to nie tylko w literaturze polskiej, na tak całościową i związłą prezentację filozoficznych poglądów jednego z największych fizyków świata. Oczywiście istnieją bardziej pogłębione opracowania poszczególnych kwestii filozoficznych podejmowanych przez twórcę teorii względności. Jednak przynajmniej w literaturze polskiej brakowało systematycznej, związanej ale i całościowej prezentacji jego stanowiska filozoficznego. Tym większa zasługa omawianej *Przedmowy*, która taką prezentację podejmuje i tym samym w istotny sposób przybliży szerokiemu ogółowi filozoficzne poglądy jednego z największych uczonych świata.

U podstaw jego filozofii Einsteina i w ogóle całej jego postawy życiowej, badawczej i naukowej tkwią, jak podkreśla profesor Butryn, jasno określone i konsekwentnie przestrzegane poglądy ontologiczne. Sprowadzają się one w pierwszym rzędzie do bardzo mocnego zaakcentowania realności i obiektywności istniejącego świata. Znaczy to, że wbrew wszelkim postaciom subiektywizmu twórca teorii względności przyjmuje istnienie zewnętrznej i niezależnej od podmiotu



poznającego rzeczywistości. Teza ta nie jest, według Einsteina, możliwa do racjonalnego udowodnienia. Jest ona przedmiotem wiary, bez której wszelka działalność poznawcza człowieka straciłaby swój sens. Trudno bowiem byłoby podejmować jakikolwiek wysiłek poznawania świata i wypowiadać o nim takie czy inne twierdzenia gdyby nie miało się przekonania o jego realnym istnieniu<sup>45</sup>.

Kolejne tezy einsteinowskiej ontologii koncentrują się wokół istotnych własności przysługujących obiektywnie istniejącej rzeczywistości. W pierwszym rzędzie należy do nich wewnętrzne uporządkowanie świata przejawiające się na zewnątrz w jego jednolitości, harmonijności i poznawalności. Bardzo ważną cechą tego uporządkowania jest jego matematyczna prostota. Znaczy to, że świat jest zbudowany według pewnego prostego planu, którego odkrycie i zrozumienie jest celem nauki. Cechę tę dobrze oddaje powtarzane często przez Einsteina powiedzenie wyryte w kamieniu nad kominkiem jednej z reprezentacyjnych sal Institute for Advanced Study w Princeton: „Bóg jest pomysłowy, ale nie złośliwy”<sup>46</sup>.

Trzecią wreszcie podstawową cechą realnie istniejącego świata jest jego ściśle zdeterminowanie. Einstein uważał, że wszystkie zachodzące w przyrodzie zdarzenia podpadają pod jakieś ogólne prawo wiążące je znacznie dokładniej i ściślej niż to przysługuje związkom przyczynowym. Stąd tak zdecydowane odrzucenie przez niego traktowania mechaniki kwantowej wraz z jej prawdopodobnościową interpretacją jako podstawowej i ostatecznej teorii fizykalnej<sup>47</sup>.

Tak rozumiana, przyjmowana i propagowana ontologia nie była dla Einsteina celem samym w sobie, lecz służyła za punkt wyjścia do rozważań o charakterze epistemologicznym i metodologicznym. Ta bowiem problematyka, z racji prowadzonych przez niego badań naukowych, stanowiła główny przedmiot jego zainteresowań filozoficznych. Wprawdzie poglądów tych twórca teorii względności nie przedstawił w sposób systematyczny i całościowy, to jednak Autor *Przedmowy* grupuje je wokół trzech podstawowych zagadnień, dając na koniec swoją własną ocenę przedstawionej epistemologii.

Podstawowym problem epistemologicznym było dla Einsteina pytanie o źródła naszej wiedzy o świecie, a zwłaszcza „Jakiego poznania może dostarczyć czyste myślenie, niezależnie od wrażeń zmysłowych? Czy istnieje takie poznanie?”<sup>48</sup>. W odpowiedzi stwierdzał, że sam rozum stanowi twórczą zasadę i poznawczą inwencję w dochodzeniu do wiedzy o świecie, ale doświadczenie jest jedynym kryterium użyteczności tej wiedzy<sup>49</sup>. Natomiast intuicja ma stwierdzać poprawność związków pomiędzy wrażeniami i pojęciami oraz poprzez wczuwanie się w doświadczenia ułatwiać wykrywanie najogólniejszych i najprostszych, a więc podstawowych praw fizyki<sup>50</sup>. Innymi kwestiami einsteinowskiej epistemologii omawianymi przez Autora *Przedmowy* jest zagadnienie motywu i celu poznania oraz problematyka jego prawdziwości.

Podsumowując całość einsteinowskiej epistemologii, profesor Butryn stwierdza, że wyrosła ona z głębokiego zakorzenienia w realnym procesie poznawczym i ujawnia wielkie przywiązanie jej autora do klasycznego modelu poznania naukowego, dostarczając przy tym cennych analiz procesu poznania konkretnych przedmiotów, zjawisk i zależności. Zaslugują one na szczególną uwagę i podkreślenie, gdyż nie są to czyste spekulacje, lecz refleksje i analizy dokonane w oparciu o bogatą praktykę naukową Einsteina i ogromne jego osiągnięcia w zakresie fizyki<sup>51</sup>.

Ontologiczne i epistemologiczne rozstrzygnięcia twórcy teorii względności w znacznej mierze wyrastały z jego filozofii nauki, chociaż z drugiej strony filozofia ta była również przez te rozstrzygnięcia determinowana. Omówieniu tej właśnie filozofii poświęca profesor Butryn trzecią część swojej *Przedmowy*, wskazując że jest to głównie filozoficzna refleksja nad fizyką teoretyczną. Do najważniejszych problemów tej filozofii należą: natura podstaw teorii fizykalnych, wpływ założenia matematyczności przyrody na uprawianie nauki, przyczynowy i czasoprzestrzenny charakter opisu naukowego oraz zagadnienie jedności nauki<sup>52</sup>.

W filozoficznych poglądach Einsteina nie brakło również problematyki Boga i religii oraz odniesień tej problematyki do nauki. Zagadnienia te są omawiane w kolejnych punktach trzeciej części *Przedmowy*. Rozpoczynają się one od przytoczenia szeregu wypowiedzi twórcy teorii względności w kwestii pojmowania przez niego Boga. W następstwie dokonanych analiz tych wypowiedzi profesor Butryn rekonstruuje stanowisko Einsteina w tym względzie. Dochodzi do przekonania, że – mimo otwartych deklaracji – Bóg Einsteina nie jest Bogiem Spinozy, chociaż nie jest to też Bóg osobowy, który zajmowałby się losami i uczynkami ludzi lub ingerował w przebieg jakichkolwiek ze zjawisk we wszechświecie. Bóg Einsteina nie jest zatem ani Bogiem teistów, ani panteistów, ani też deistów<sup>53</sup>.

W dalszej kolejności jest referowane w *Przedmowie* podejście Einsteina do religii oraz wzajemnych relacji nauka – religia. Negując istnienie Boga osobowego, przejawiał jednak głęboką fascynację i zachwyt nad strukturą wszechświata i prawami nim rządzącymi oraz wielką pokorę wobec przejawiającego się w świecie rozumu bezgranicznie doskonalszego od rozumu ludzkiego. Postawę taką nazywał „religią kosmiczną”, która jest generowana przez naukę i nierozzerwalnie z nią związana. Natomiast religia przyjmująca Boga osobowego pozostaje w konflikcie z nauką i usunięcie tego konfliktu jest możliwe na drodze precyzyjnego oddzielenia obszaru nauki od obszaru religii<sup>54</sup>.

Dogłębne, bardzo szeroko udokumentowane źródłowo oraz rzeczowe analizy stanowiska Einsteina wobec kwestii Boga i religii, dokonane przez profesora Butryna są szczególnie cenne w świetle znacznego zamętu panującego wśród interpretatorów tego zagadnienia. Dowiadujemy się z nich, że „Einstein nie stworzył jednej, konsekwentnej koncepcji Boga. Problem Boga był przedmiotem jego

refleksji od wczesnego dzieciństwa aż do ostatnich chwil życia [...] wypowiedzi na temat Boga nie układają się w jedną całość. Należy je traktować jako luźne, nie powiązane ze sobą, często niespójne stwierdzenia genialnego fizyka, który uważał, że do zrozumienia przyrody niezbędna jest koncepcja Boga. [...] W spuściźnie piśmienniczej Einsteina nie znajdujemy koncepcji Boga, a jedynie obraz wysiłków zmierzających do jej stworzenia”<sup>55</sup>.

Ostatnią wreszcie grupą zagadnień filozoficznych prezentowanych w omawianej *Przedmowie* jest zajmująca ważne miejsce w einsteinowskiej filozofii problematyka człowieka wraz z jego odniesieniami społecznymi i etycznymi. Dziwić może na pierwszy rzut oka tego rodzaju problematyka u twórcy teorii względności. Świadczy to o szerokości jego zainteresowań i bogactwie osobowości. Podobnie bowiem jak w przypadku problematyki światopoglądowej, tak również w kwestiach społeczno-etycznych prawdziwy filozof nie może zachować postawy neutralnej. W przypadku Einsteina dodatkową rolę odegrały tu jego przeżycia związane z dwiema wojnami światowymi. Wszystko to w szczególnie sposób uwrażliwiło go na problematykę wartości człowieka jako takiego, jego sensu życia, praw, sposobów wychowania i zagwarantowania mu należytej godności.

Okazuje się, co podkreśla Autor *Przedmowy*, że wiele z wysuwanych przez Einsteina propozycji w tym względzie jest szczególne aktualnych w naszej obecnej rzeczywistości. Dotyczy to przede wszystkim konieczności podejmowania ustawicznych wysiłków nad uwolnieniem się od własnego egoizmu i wszelkich działań ukierunkowanych wyłącznie na osiągnięcie korzyści osobistych. Jest to, według Einsteina, miara wartości człowieka, a zarazem wyznacznik jego zadań życiowych<sup>56</sup>.

Systematyczny i bardzo wnikliwy, a równocześnie całościowy obraz filozoficznych poglądów Einsteina zaprezentowany przez profesora Butryna w omawianej *Przedmowie* pokazuje, że istotnie twórca teorii względności jawi się jako wybitny filozof naszych czasów proponujący w wielu kwestiach oryginalne i bardzo interesujące rozstrzygnięcia. Poprzedzenie zbioru podstawowych pism filozoficznych Einsteina tego rodzaju omówieniem nie tylko przybliży jego sylwetkę filozoficzną jako filozofia, ale również w znacznym stopniu ułatwia lekturę jego filozoficznych pism zestawionych w drugiej części omawianej książki.

Część ta obejmuje łącznie 71 tytułów pism filozoficznych Einsteina o objętości 270 stron. Są w niej prace stosunkowo duże, z których najobszerniejsza liczy 30 stron, a najmniejsza tylko kilka wierszy druku. Prace te zostały w książce zestawione w czterech grupach tematycznych tworzących cztery oddzielne rozdziały omawianej publikacji. Pierwszą z nich stanowi tylko jedna pozycja, a mianowicie *Uwagi Autobiograficzne*. Jest to najobszerniejszy ze wszystkich zamieszczonych w zbiorze artykuł napisany przez Einsteina w sześćdziesiątym siódmym roku życia do wydawanej właśnie w serii Library of Living Philosophers z okazji jego

siedemdziesiątych urodzin pracy zbiorowej *Albert Einstein: Philosopher-Scientist*. Retrospektywne spojrzenie Einsteina na miniony okres swojego życia w kontekście uwarunkowań historycznych stanowiło w tym artykule dogodną okazję do sformułowania szeregu tez filozoficznych. Wypowiedzi te mają charakter swiostego *credo* i dlatego słuszna wydaje się decyzja umieszczenia ich w rozdziale pierwszym jako pewnego rodzaju wprowadzenia do zamieszczonych w zbiorze filozoficznych prac Einsteina.

Najobszerniejszą grupę tego zbioru stanowi rozdział drugi, zawierający w sumie 40 tytułów o łącznej objętości 184 stron. Są to prace zakwalifikowane przez Autora projektu do grupy z zakresu epistemologii i filozofii nauki. Tak duża liczba pism tworzących tę grupę wskazuje, że problematyka epistemologiczna i ściśle z nią związane zagadnienia z zakresu filozofii nauki były szczególnie bliskie twórcy teorii względności. Jest to zrozumiałe, jeżeli weźmie się pod uwagę pozycję Einsteina w nauce nowożytnej. Zdaniem Autora projektu pisma te stanowią „najważniejszą składową filozofii Einsteina. Są one niezmiernie interesujące i ważne, ponieważ pokazują, jak Einstein tworzył swoją filozofię, jak pojmował jej stosunek do nauki i jak filozofia wpływała na jego własne teorie naukowe i stosunek do innych teorii. W wielu wypadkach pozwalają wnikać głębiej w specyfikę realizowanego przez Einsteina procesu poznania, zobaczyć nadzieje i obawy genialnego uczonego, jego sukcesy i niepowodzenia”<sup>57</sup>.

Trzecia grupa tworząca kolejny rozdział omawianej książki zawiera tylko 6 pism Einsteina o łącznej objętości zaledwie 21 stron. Wspólną ich etykietą jest problematyka: nauka a religia. Pisma te są godne uwagi między innymi dlatego, że wskazują, iż nawet w dobie bardzo nieprzychylnych nastawień do problematyki religijnej wielcy uczeni są w stanie dostrzec jej wartość i podjąć interesujące w tym względzie dyskusje.

Ostatnia wreszcie grupa zawiera 24 tytuły o łącznej objętości 35 stron. Traktują one o człowieku, społeczeństwie oraz moralności i wskazują, że problematyka praw człowieka, sensu życia, sumienia, wychowania, relacji między jednostką a społeczeństwem, moralnością a uczuciami, prawami nauki a prawami etyki itp. była rzeczywiście bardzo bliska twórcy teorii względności.

Przeglądając zawartość treściową poszczególnych pism omawianego zbioru, należy zgodzić się z uwagą Autora projektu, że w wielu przypadkach zaklasyfikowanie danego pisma do którejś z powyższych grup było w dużej mierze kwestią umowy. Spowodowane to było faktem, iż znaczna część filozoficznych pism Einsteina stanowi mieszaninę zróżnicowanej problematyki filozoficznej z nurtującymi go zagadnieniami naukowymi, społecznymi, politycznymi itp. Trudno więc jednoznacznie rozstrzygnąć, do której grupy mają one należeć.

W poszczególnych rozdziałach pisma są umieszczone chronologicznie, co pozwala nie tylko na łatwiejszą orientację w zestawionych publikacjach, ale również na śledzenie możliwej ewolucji filozoficznych poglądów Einsteina w konkretnych kwestiach. Bardzo cenne są również zamieszczane w przypisach oryginalne tytuły prac oraz informacje o miejscu, dacie, zbiorze itp. ich publikacji. Dużą pomocą, zwłaszcza w analizowaniu konkretnych problemów filozoficznych podejmowanych przez Einsteina, są odnośniki do innych pism zbioru, w których problemy takie są również podejmowane.

Prezentowana publikacja filozoficznych pism Alberta Einsteina zawiera najbardziej reprezentatywne prace twórcy teorii względności, które zarówno w jego opinii, jak i wydawców i szerokiej rzeszy uczonych miały charakter wypowiedzi filozoficznych. Powstaje jednak w związku z tym pytanie: czy można było w niej umieścić jeszcze więcej tego rodzaju pism. Mam tu na myśli niektóre notki biograficzne pisane lub wypowiedziane przez Einsteina z okazji różnych jubileuszy, a zwłaszcza śmierci współczesnych mu znanych uczonych oraz bardzo obszerną korespondencję, która jest szczególnie bogata w wypowiedzi o charakterze filozoficznym.

Zdaję sobie sprawę, że te same myśli i uczucia nurtowały Autora projektu, który mimo takich chęci musiał liczyć się z bardziej prozaicznymi warunkami, jakimi były pewne nieprzekraczalne limity objętościowe wyznaczone, jak można się domyślać, względami finansowymi. Tym bardziej należy się cieszyć, że książka ta ujrzała światło dzienne i to w tak znacznej objętości. Wypełnia ona poważną lukę w literaturze polskiej dotyczącej filozoficznych pism Einsteina. Z tej więc racji stanowi cenną pozycję źródłową dla wszystkich zainteresowanych filozofią twórcy teorii względności. Jako taka przyczyni się do jej spopularyzowania filozofii nie tylko wśród profesjonalnych filozofów. O ważności tego wydania niech świadczy fakt, iż ostatnie wydanie w języku polskim zbioru niektórych prac filozoficznych Einsteina miało miejsce przed sześćdziesięcioma czterema laty.

Na koniec chciałbym wyrazić życzenie, aby omawiana książka zapoczątkowała całą serię podobnych zbiorów polskich tłumaczeń prac filozoficznych znanych uczonych przyrodników, w których mijający wiek dwudziesty szczególnie obfitował. Mam tu na myśli prace Maxa Plancka, Erwina Schrödingera, Wernera Heisenberga, Louisa de Broglie, Arthura Eddingtona, Georgesa Lemaitre'a i wielu innych może mniej znanych uczonych. Z pewnością publikacje takie przybliżyłyby ich myśl filozoficzną i tym samym pomogłyby głębiej wnikać i lepiej zrozumieć przynajmniej niektóre aspekty cywilizacji naukowo-technicznej, którą oni tworzyli, a w której nam przyszło żyć. Pozostaje mi zatem wyrazić życzenie aby profesor Stanisław Butryn, który zdobył już doświadczenie w tego rodzaju przedsięwzięciu

podjął się takiego zadania, a odpowiednie Komisje Komitetu Badań Naukowych zapewniły potrzebne do jego realizacji środki finansowe.

### Przypisy

<sup>1</sup> C. L a n c z o s : *Albert Einstein i porządek wszechświata*. Tłum. Barbara Stanosz Warszawa 1967 s. 14.

<sup>2</sup> Por. Z. P ł o c h o c k i : *Atomistyka współczesna*, cz. 1. Warszawa 1975 s. 32–35; S. C h a n d r a s e k h a r : *Einstein and general relativity: Historical Perspectives*, „American Journal of Physics” 47(1979) s. 212; C. L a n c z o s : *Albert Einstein i porządek wszechświata*, dz. cyt. s. 15–16.

<sup>3</sup> Por. np. L. I n f e l d : *Albert Einstein. Jego dzieło i rola w nauce*. Warszawa 1956 s. 148–160.

<sup>4</sup> Por. np.: S. F e r r a r a , J. G. T y l o r : (eds), *Supergravity'81. Proceedings of the 1st School on Supergravity held on 22 April–6 May, 1981, at the International Centre for Theoretical Physics*. Trieste, Italy, Cambridge 1982; M. H e l l e r : *Unifikacja i geometryzacja fizyki w kosmologicznym kontekście*. „Postępy Fizyki” 1991 z. 2 s. 131–145.

<sup>5</sup> Szerzej na temat oceny naukowego dorobku Einsteina por. m.in.: Ph. F r a n k : *Albert Einstein. His Life and Time*. New York 1947; L. I n f e l d : *Albert Einstein. Jego dzieło i rola w nauce*, dz. cyt.; t e n ż e : *Moje wspomnienia o Einsteinie*. Warszawa 1956; t e n ż e : *Szkice z przeszłości*. Warszawa 1964.; C. L a n c z o s : *Albert Einstein i porządek wszechświata*, dz. cyt.; B. G. K u z n i e c o w : *Albert Einstein*. Tłum. z rosyjskiego Zdzisław Mroczek, Antoni Zambrowski. Warszawa 1966; t e n ż e : *Razwitiye fizyčeskich idiej ot Galileja do Ejnsztejna w swietlie sowrjemiennoj nauki*. Moskwa 1966; t e n ż e : *Ejnsztejn. Żiżń, smiert', biessmirtje*. Moskwa 1972; G. J. W h i t r o w (ed.): *Einstein. The Man and His Achievement. The BBC Third Programme Talks by G. J. Whitrow*. London 1967

<sup>6</sup> Por., D. B r i a n : *Albert Einstein. Nowe, udostępnione w ostatnich latach dokumenty z archiwum Einsteina*. Tłum. z języka angielskiego Jarosław Biela, Maria Zborowska. Warszawa 1997, s. 16, 18.

<sup>7</sup> W ciągu trzech lat bardziej lub mniej regularnych spotkań przyjaciele przeczytali i przedyskutowali między innymi następujące prace: *Etykę Spinozy, Traktat o naturze ludzkiej Hume'a, System logiki J. S. Milla, Analizę wrażeń i Mechanikę Macha, Krytykę czystego doświadczenia Avenariususa, Gramatykę nauki Pearsona, starą pracę Ampère'a Esai sur la Philosophie de Science, artykuły Helmholtza, słynny wykład Reimanna Sur les Hypothèses qui servent de base à la geometrie, traktaty matematyczne Dedekinda i Clifforda, Naukę i hipotezę Poincarégo i wiele innych prac. Przeczytali również wspólnie: *Antygonę* Sofoklesa, *Andromachę* Racine'a, *Opowieści wigilijne* Dickensa, *Don Kichota* Cervantesa i inne dzieła literatury światowej (za: B. G. K u z n i e c o w : *Albert Einstein*, dz. cyt. s.51; D. B r i a n : *Albert Einstein*, dz. cyt. s. 59). W pracach Einsteina spotkać*

można między innymi nazwiska następujących filozofów: Platona, Arystotelesa, Demokryta, Heraklita, Epikura, Lukrecjusza, Galileusza, Kartezjusza, Leibniza, Kanta, Hegla, Schopenhauera, Bergsona, Poincarégo, Reichenbacha, Russella, Schlicka i innych.

<sup>8</sup> Por. B.G. K u z n i e c o w : *Albert Einstein*, dz. cyt. s. 50–56; D. B r i a n : *Albert Einstein*, dz. cyt. s. 57–59, 67–73; S. B u t r y n : *Przedmowa*, w: S. B u t r y n (red.): *Albert Einstein. Pisma filozoficzne*, dz. cyt. s XIII–XIV.

<sup>9</sup> A. E i n s t e i n : *Lettres à Maurice Solovine*. Paryż 1956 s. 125.

<sup>10</sup> O filozofii Einsteina traktują min. następujące publikacje: P.A. S c h i l p p : *Albert Einstein: Philosopher-Scientist*. Evanston 1949; E.M. C z u d i n o w (red. odpow.): *Ejnsztejn i filozofskie problemy fizyki XX wieku*. Moskwa 1979; S. M a z i e r s k i : *Albert Einstein o roli filozofii w naukach fizykalnych*. „Roczniki Filozoficzne” 28(1980) z. 3 s. 71–87; t e n ż e : *Alberta Einsteina filozofia nauki i religii*. „Roczniki Filozoficzne” 31(1983) z. 3 s. 45–57; J. T u r e k : *Kosmologia Alberta Einsteina i jej filozoficzne uwarunkowania*, Lublin 1982; D.P. G r i b a n o w : *Filozofskie wzgljady A. Ejnsztejna i rozwicie teorii otositielnosti*. Moskwa 1987; S. B u t r y n : *Epistemologiczne przestanki kosmologii Einsteina*. „Edukacja Filozoficzna” 14(1992) s. 117–123; D. H o w a r d : *Was Einstein Really a Realist?*. „Perspectives on Science” 1(1993) Nr 2 s. 204–251; M. P a t y : *Einstein Philosophie*. Paris 1993.

<sup>11</sup> Pierwszy zbiór ważniejszych prac filozoficznych Einsteina został wydany w języku niemieckim pt. *Mein Weltbild* w Amsterdamie 1934 r. Był to zbiór jego pism opublikowanych do 1934 r. Wybór został dokonany w ten sposób, by dawał w miarę całościowy obraz Einsteina jako człowieka. Obejmuje więc on wybrane jego prace z zakresu nauki, filozofii, judaizmu, polityki i pacyfizmu. Przypuszcza się, że niektóre z zawartych w tym zbiorze pism nie były wcześniej publikowane. Zbiór ten został przetłumaczony na wiele języków, z których angielskie wydanie ukazało się również w tym samym roku w Nowym Jorku pt. *The World as I see it*, a w roku następnym w Londynie. Angielskie tłumaczenie różni się nieco od oryginału niemieckiego zarówno kolejnością zawartych w nim pozycji, jak i posiadaniem napisanej przez Einsteina przedmowy.

Drugim znanym zbiorem pozanaukowych pism Einsteina było angielskie wydanie artykułów i esejów opublikowanych po 1934 r. Zbiór ten nosi tytuł *Out of my Later Years* i został wydany w 1950 r. w Nowym Jorku. W 1952 r. ukazała się w Stuttgarcie jego niemiecka wersja pt. *Aus meinen späten Jahren*.

W 1954 r. ukazał się w Nowym Jorku kolejny zbiór wybranych pism Einsteina, w tym również filozoficznych pt. *Ideas and Opinions*. Zbiór ten bazuje głównie na *Mein Weltbild*, chociaż zawiera również i inne pisma Einsteina.

W 1987 r. staraniem Uniwersytetu w Princeton przy współpracy z Uniwersytetem Jeruzolimskim ujrzał światło dzienne pierwszy tom dawno oczekiwanego wydania wszystkich pism Einsteina pt. *The Collected Papers of Albert Einstein*. Głównym redaktorem wydania jest znany w kręgach historyków nauki profesor fizyki Uniwersytetu w Bostonie – John Stachel. Przewiduje się łącznie wydanie 40 tomów pism Einsteina.



<sup>12</sup> I.E. Tamm, J.A. Smorodinskij, B.G. Kuznecow (red.): *Albert Ejnstejn. Sobranije naucznych trudow*. Moskwa 1965–1967.

<sup>13</sup> Do pierwszych polskich tłumaczeń prac Einsteina należą: *O szczególnej i ogólnej teorii względności*. Tłum. M.T. Huber, Lwów 1921; *Eter a teoria względności*. Tłum. Freudenheim L., Wiedeń (b.r.); *Geometria a doświadczenie*. Tłum. A. Gottfryd, Lwów (b.r.); *Cztery odczyty o teorii względności wygłoszone w 1921 na Uniwersytecie w Princeton*. Tłum. A. Gottfryd, Wien and Stanisławów 1923; *Mój obraz świata*. Tłum. S. Łukomski, Warszawa 1935 będący tłumaczeniem niemieckiego zbioru *Mein Weltbild*. Po wojnie ukazały się: *Istota teorii względności*. Tłum. A. Trautman, Warszawa 1962 oraz *Ewolucja fizyki* (razem z Infeldem). Tłum. R. Gajewski, Warszawa 1962. W ostatnim czasie ukazały się: *Zapiski autobiograficzne*. Z angielskiego przełożył Jacek Bieroń. Kraków 1996 oraz *Teoria względności i inne eseje*. Z przedmową Andrzeja K. Wróblewskiego. Przełożył Piotr Amsterdamski. Warszawa 1997. Należy również wspomnieć o tłumaczeniach wielu prac Einsteina wydanych pod redakcją Witolda Kruczka w trzy tomowym zbiorze *Literatura źródłowa do kursu „Podstawy Fizyki” na Politechnice Warszawskiej*. Warszawa 1981–1983.

<sup>14</sup> Por. „Principia” 1996 Nr 13 s. 8.

<sup>15</sup> Por. S. Butryn: *Przedmowa*. W: S. Butryn (red.): *Albert Einstein. Pisma filozoficzne*, dz. cyt. s. IX.

<sup>16</sup> Por. D. Brian: *Albert Einstein*, dz. cyt. s. 282.

<sup>17</sup> Por. S. Butryn: *Słowo wstępne*. W: S. Butryn (red.): *Albert Einstein. Pisma filozoficzna*, dz. cyt. s. XI.

<sup>18</sup> Tamże, s. X.

<sup>19</sup> Por. J. Turek: *Kosmologia Alberta Einsteina i jej filozoficzne uwarunkowania*, dz. cyt. s. 67; S. Mazierski: *Albert Einstein o roli filozofii w naukach fizykalnych*, dz. cyt. s. 75–76.

<sup>20</sup> C. Lanczos: *Albert Einstein i porządek wszechświata*, dz. cyt. s. 14–15.

<sup>21</sup> A. Einstein: *Fizyka, filozofia a postęp naukowy*. W: S. Butryn: (red.), *Albert Einstein. Pisma filozoficzne*, dz. cyt. s. 182.

<sup>22</sup> A. Einstein: *Ernst Mach*. W: S. Butryn (red.): *Albert Einstein. Pisma filozoficzne*, dz. cyt. s. 37.

<sup>23</sup> A. Einstein, L. Infeld: *Ewolucja fizyki*, dz. cyt. s. 57.

<sup>24</sup> S. Butryn: *Przedmowa*. W: S. Butryn: (red.), *Albert Einstein. Pisma filozoficzne*, dz. cyt. s. XIV.

<sup>25</sup> A. Einstein, List do wydawcy niemieckiego magazynu zajmującego się nowoczesną sztuką z 27 stycznia 1921 r. (za: H. Ducas, B. Hoffmann (red.): *Albert Einstein. The Human Side. New Glimpses from his Archives*. Princeton 1979 s. 37–38.

<sup>26</sup> A. Einstein: *Zasady fizyki teoretycznej*. W: S. Butryn (red.): *Albert Einstein. Pisma filozoficzne*, dz. cyt. s. 32.

<sup>27</sup> Por. C. Lanczas: *Albert Einstein i porządek wszechświata*, dz. cyt. s. 14.



<sup>28</sup> S. B u t r y n : *Słowo wstępne*. W: S. B u t r y n : (red.), *Albert Einstein. Pisma filozoficzne*, dz. cyt. s. IX.

<sup>29</sup> Por. C. L a n c z o s : *Albert Einstein i porządek wszechświata*, dz. cyt. s. 14–15.

<sup>30</sup> A. Einstein, *Lettres à Maurice Solovine* (za: *Sobranie naučných trudov*, dz. cyt. s. 551).

<sup>31</sup> Por. H. D u c a s , G. H o f f m a n n , (eds): *Albert Einstein. The Human Side*, dz. cyt. s. 10–12.

<sup>32</sup> Por. H. R i e n c h e n b a c h : *Philosophical Significance of Relativity*. W: P. A. S c h i l p p (red.): *Albert Einstein: Philosopher-Scientist*, dz. cyt. s. 290–293.

<sup>33</sup> C. L a n c z o s : *Albert Einstein i porządek wszechświata*, dz. cyt. s. 15.

<sup>34</sup> Por. L. I n f e l d : *Albert Einstein. Jego dzieło i rola w nauce*, dz. cyt. s. 94.

<sup>35</sup> Por. M. P l a n c k : *Jedność filozoficznego obrazu świata. Wybór pism filozoficznych*. Tłumaczyli z niemieckiego Ryszard i Samuel Kernerowie. Warszawa 1970.

<sup>36</sup> A. E i n s t e i n : *Uwagi autobiograficzne*. W: S. B u t r y n (red.): *Albert Einstein. Pisma filozoficzne*, dz. cyt. s. 7.

<sup>37</sup> A. E i n s t e i n : List do C. Lanczosa z 24 stycznia 1938 r. W: H. D u c a s , B. H o f f m a n n (red.): *Albert Einstein. The Human Side*. Princeton 1979 s. 66–67.

<sup>38</sup> Por. G. H o l t o n : *Ejsztejn o fizycznej rzeczywistości*. W: *Ejsztejnowskij sbornik*. Moskwa 1970 s. 207–229.

<sup>39</sup> Por., J. T u r e k : *Kosmologia Alberta Einsteina i jej filozoficzne uwarunkowania*, dz. cyt. s. 67; S. M a z i e r s k i : *Alberta Einsteina filozofia nauki i religii*, dz. cyt. s. 46.

<sup>40</sup> Por. A. P. U s c h e n k o : *Einstein's Influence on Contemporary Philosophy*. W: P. A. S c h i l p p (red.): *Albert Einstein: Philosopher-Scientist*, dz. cyt. s. 609.

<sup>41</sup> Por. H. M a r g e n a u : *The Nature of Physical Reality*. New York 1950 s. 12.

<sup>42</sup> Por. S. B u t r y n : *Przedmowa*. W: S. B u t r y n : (red.), *Albert Einstein. Pisma filozoficzne*, dz. cyt. s. XIV.

<sup>43</sup> A. E i n s t e i n : *Fizyka a rzeczywistość*. W: S. B u t r y n (red.): *Albert Einstein. Pisma filozoficzne*, dz. cyt. s. 123.

<sup>44</sup> F. G e r n e k : *Albert Ejsztejn, ziźń wo inija istiny, gumanizma i mira*. Moskwa 1960 s. 14–18.

<sup>45</sup> Por. A. E i n s t e i n : *Wpływ Makswella na rozwój pojmowania rzeczywistości fizycznej*. W: S. B u t r y n (red.): *Albert Einstein. Pisma filozoficzne*, dz. cyt. s. 97; S. B u t r y n : *Przedmowa*. W: S. B u t r y n (red.): *Albert Einstein. Pisma filozoficzne*, dz. cyt. s. XVI.

<sup>46</sup> Tekst niemiecki tego powiedzenia brzmi następująco: „Raffiniert ist der Herr Gott, ober boshaft ist er nicht”. Por. L. I n f e l d : *Moje wspomnienia o Einsteinie*. Warszawa 1956 s. 23; A. S t a r u s z k i e w i c z : *Co znaczą słowa Einsteina „Bóg jest pomysłowy, lecz nie złośliwy”*. „Roczniki Filozoficzne” 28(1980), z. 3 s. 67–69; S. B u t r y n : *Przedmowa*. W: S. B u t r y n (red.): *Albert Einstein. Pisma filozoficzne*, dz. cyt. s. LIX.

<sup>47</sup> A. Einstein: *Czy opis kwantowomechaniczny rzeczywistości fizycznej można uważać za zupełny?*. W: S. Butryn (red.): *Albert Einstein. Pisma filozoficzne*, dz. cyt. s. 122.

<sup>48</sup> A. Einstein: *Bertrand Russell a myślenie filozoficzne*. W: S. Butryn (red.): *Albert Einstein. Pisma filozoficzne*, dz. cyt. s. 157–158.

<sup>49</sup> A. Einstein: *O metodzie fizyki teoretycznej*. W: S. Butryn (red.): *Albert Einstein. Pisma filozoficzne*, dz. cyt. s. 114–116.

<sup>50</sup> A. Einstein: *Zasady badań naukowych. Mowa z okazji sześćdziesiątych urodzin Maxa Plancka*. W: S. Butryn (red.): *Albert Einstein. Pisma filozoficzne*, dz. cyt. s. 39.

<sup>51</sup> Por., S. Butryn: *Przedmowa*. W: S. Butryn (red.): *Albert Einstein. Pisma filozoficzne*, dz. cyt. s. XXXII–XXXIII

<sup>52</sup> Tamże s. XXXIV–LVI

<sup>53</sup> Tamże s. LVII–LVIII

<sup>54</sup> A. Einstein: *Religia i nauka*. W: S. Butryn (red.), *Albert Einstein. Pisma filozoficzne*, dz. cyt. s. 215–217

<sup>55</sup> S. Butryn: *Przedmowa*. W: S. Butryn (red.): *Albert Einstein. Pisma filozoficzne*, dz. cyt. s. LXI

<sup>56</sup> Tamże s. LXIII–LXIV

<sup>57</sup> S. Butryn: *Słowo wstępne*. W: S. Butryn (red.), *Albert Einstein. Pisma filozoficzne*, dz. cyt. s. X

